



Chirurgia bardziej precyzyjna

Joanna Szyman

Roboty medyczne to cenna alternatywa dla technik wykorzystywanych w chirurgii. Eliminują drżenie rąk chirurga, zapewniają znaczne powiększenie obrazu, widzenie przestrzenne i koordynację ręka-oko, dzięki czemu każdy ruch jest intuicyjny.

W Polsce od niedawna dostępny jest najnowocześniejszy na świecie robot da Vinci. Od kwietnia br. wspomaga zabiegi urologiczne, ginekologiczne i chirurgiczne w krakowskim Szpitalu na Klinach.

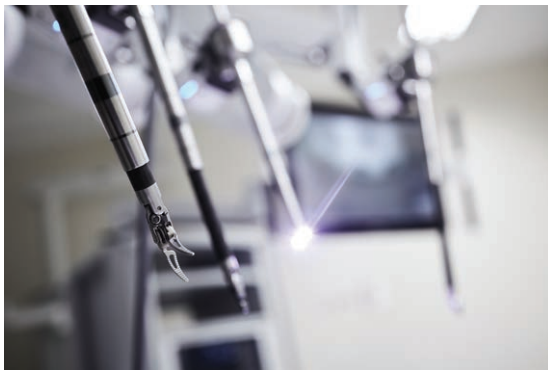
Nowoczesny szpital XXI wieku to sprawne i twórcze połączenie dwóch podstaw: ludzi i technologii. Świadczą o tym statystyki. Zgodnie z prognozą na rok 2019 na świecie zostanie wykonanych ponad 1,25 mln operacji z wykorzystaniem systemu chirurgicznego da Vinci, co będzie oznaczało wzrost rok do roku aż o 18 proc. Liczba systemów robotycznych zainstalowanych w szpitalach na całym świecie wzrosła w pierwszym kwartale o 13 proc. w stosunku do 2018 r. i wynosi już 5 114.

W ten globalny trend wpisuje się krakowski Szpital na Klinach, wyznaczając tym samym standardy

prywatnej opieki medycznej w Polsce. Należący do Grupy NEO HOSPITAL szpital łączy najwybitniejszych w swoich specjalizacjach lekarzy z ultranowoczesnym sprzętem, budując tym samym jeden z najbardziej efektywnych i przyjaznych pacjentowi ośrodków medycznych w Europie Środkowo-Wschodniej. W Szpitalu na Klinach pacjenci uzyskują kompleksową opiekę zarówno w zakresie poradni i diagnostyki, jak również leczenia zabiegowego, m.in. w zakresie ginekologii, urologii, ortopedii i chirurgii: ogólnej, naczyniowej, onkologicznej oraz plastycznej.

Od momentu uruchomienia ośrodka obserwowane jest bardzo duże zainteresowanie zabiegami robotycznymi. Korzyści wynikające z zabiegów z użyciem robota budzą entuzjazm i zainteresowanie nie tylko pacjentów, ale też lekarzy, których rolą jest wytycznić optymalną dla pacjenta ścieżkę terapeutyczną.

– *Największą dynamikę wzrostu zastosowania systemu da Vinci obserwujemy w chirurgii, ginekologii i urologii. Zabiegi wykonywane w obrębie miednicy mniejszej są wyjątkowo trudne ze względu na niełatwy dostęp i potrzebę wysokiej precyzji. Leczenie chirurgiczne z użyciem robota da Vinci, którego instrumenty mają 7 stopni swobody i są zakończone mikronarzędziami umożliwiającymi pracę w dziesięciokrotnym powiększeniu pola operacyjnego 3D, jest po prostu doskonałe” – potwierdza Józefa Job, dyrektor medyczny Szpitala na Klinach.*



Cechy systemu w połączeniu z wiedzą i doświadczeniem chirurga decydują o większej precyzji, a więc sukcesie zabiegu. Robot m.in. eliminuje drżenie rąk chirurga, zapewnia widzenie przestrzenne i koordynację ręka-oko, a ponadto sprawia, że każdy ruch chirurga jest intuicyjny. System pozwala też na skalowanie ruchu i umożliwia znaczne powiększenie obrazu. Celem jest maksymalizacja komfortu pacjentów, przyspieszenie rekonwalescencji i powrotu do pełni aktywności.

– *Pojawienie się systemów robotycznych da Vinci w Polsce jest dowodem na zmiany jakościowe zachodzące na krajowym rynku technologii medycznych – mówi Artur Ostrowski, dyrektor zarządzający da Vinci Synektik SA. – Strategia rozpowszechniania systemów da Vinci na całym świecie kładzie bowiem szczególny nacisk na oferowanie urządzeń tym szpitalom, które legitymują się wysoko wykwalifikowanymi zespołami chirurgicznymi i są gotowe do efektywnego wykorzystywania robota chirurgicznego.*

Pacjenci Szpitala na Klinach oczekują intymności, indywidualnego podejścia i skuteczności w rozwiązywaniu problemów zdrowotnych. Harmonia działania, koordynacja pracy oraz personalizowane plany leczenia są źródłem naszych sukcesów medycznych. Szpital tworzy blisko 150-osobowy zespół specjalistów i lekarzy, którzy stosują najlepsze kliniczne praktyki na bazie bogatych doświadczeń zbytych

w polskich i zagranicznych ośrodkach. Kultura organizacji jest skoncentrowana na trosce o komfort i bezpieczeństwo pacjentów.

O doświadczeniach ze Szpitalem na Klinach mówią pacjenci. Pan Marek, pacjent urologiczny, który usłyszał diagnozę nowotwora złośliwego, wspomina, że przed operacją miał sporo obaw i wątpliwości. – Ból czułem tylko tuż po wybudzeniu z narkozy. Pozytywnie zaskoczyła mnie niespotykana troskliwość zespołu szpitala – miałem m.in. wsparcie psychologa i rehabilitanta. Już czwartego dnia po operacji wróciłem do domu. Teraz, po dwóch tygodniach, czuję komfort fizyczny i psychiczny. Wiem, że idąc na operację, podjąłem najlepszą z możliwych decyzji.

Pacjentki i pacjenci zgłaszający się do krakowskiego Szpitala na Klinach z problemami onkologicznymi z zakresu ginekologii (rak trzonu macicy – endometrium) lub urologii (rak prostaty) zostają otoczeni kompleksową opieką wyspecjalizowanego chirurga, psychoonkologa, a także anestezjologa, fizjoterapeuty i dietetyka. Bazując na wynikach szczegółowych badań, lekarz prowadzący przedstawia możliwe strategie postępowania. W oparciu o zarekomendowany sposób leczenia nowotwora pozostali specjaliści proponują dodatkowe procedury medyczne mające na celu lepsze przygotowanie organizmu do operacji, ograniczenie ryzyka powikłań i przyspieszenie rekonwalescencji.